

NIECODZIENNIK



BOCHEŃSKI

MIESIĘCZNIK WOLNYCH OBYWATELI

WWW.NIECODZIENNIKBOCHEŃSKI.PL

Nr 1 [15] STYCZEŃ 2023

EGZEMPLARZ ELEKTRONICZNY

BEZPŁATNY



Widget



W NUMERZE:

SŁOWNIK POJEĆ [NIE]OCZYWISTYCH: FASYZM CZ. III

2

NUMIZMATYKA CZ. XIV

4

FYZYK NA PUSTYNI: ROBERT OPPENHEIMER

6

ZIOŁA I OWOCE: POROST ISLANDZKI

8

DRAPIEŻNIKI RABY: SZCZUPAK

9

LIST MIŁOSNY DO POLSKI

10

BOCHEŃSKI KĄCIK SPORTOWY

11

GODNE POLECENIA

13

WSZYSCY JESTEŚMY NAUCZYCIELAMI

14

NOWY ROK, STARY VAT

15

SŁOWNIK POJĘĆ [NIE]OCZYWISTYCH FASYZM – CZĘŚĆ III

Akemashite Omedetou – Święta i Nowy Rok za nami, toteż po przerwie, w czasie której mam nadzieję wszyscy Państwo zdążyli odpocząć od ponurej i męczącej polityki, powracamy do regularnego programu, z trzecią – ostatnią – częścią serii, poruszającej kwestię włoskiego Fasyzmu.

W ramach przypomnienia, w październikowym i listopadowym numerze pozwoliłem sobie na przedstawienie podstaw ideologicznych wyżej wymienionego ruchu. Zaznaczyłem, że fundamentem tej ideologii jest wiara w państwo – o czym świadczył cytat Mussoliniego, twierdzący, że całe społeczeństwo powinno być podporządkowane woli państwa, reprezentującego naród. Następnie, w numerze listopadowym, przedstawiłem korzenie owego ruchu – zapoczątkowanego jako ruch marksistowski, mający na celu przejęcie środków produkcji przez związki zawodowe – nazywane po włosku *Korporacjami*, albo też *Fascio*, od którego to słowa wzięta się nazwa owej ideologii. Poruszyłem również powody, dla którego ruch ten został nazwany pravicowym – odejście od idei międzynarodowej rewolucji robotniczej przez samego Duce, a skoncentrowanie się na idei *narodowej* – głównie z racji relatywnie małej popularności tej pierwszej.

W tym numerze chciałbym na moment powrócić do idei Narodowego Socjalizmu – Nazizmu – i zaznaczyć kluczowe różnice między tymi dwoma ideologiami. Z samym Nazizmem jeszcze będę się w przyszłości rozprawiał, dlatego proszę potraktować niniejszy tekst jako zwiastun tego, co powinno się w przyszłości pojawić. Po raz kolejny również zaznaczę, że nie jestem historykiem, większość mojej wiedzy jest kompilacją informacji, zamieszczonych przez ludzi, którzy wykonali znacznie większą pracę od mojej, toteż serdecznie zachęcam każdego do przeszukania źródeł na ten temat – informacje te są dostępne, trzeba wyłącznie ich poszukać.

Na początku zaznaczmy podobieństwa między tymi ruchami – przede wszystkim, na pierwszy plan powinna rzucić się idea kolektywizmu. Zarówno Fasyzm jak i Nazizm twierdziły, że jednostka jest reprezentantem grupy do której przynależy, zaś grupa jest wyznacznikiem osobistych przekonań, wad i zalet wszystkich jednostek będących jej częściami składowymi. Obie te ideologie zakładały, że szczęście jednostki jest zależne od szczęścia społeczeństwa, i tylko poprzez zadbanie o interes ogółu można osiągnąć szczęście jednostki. Używały one

również aparatu państwa do narzucenia swoim obywatelom „woli narodu” – pod postacią regulacji prawnych i propagandy ideologicznej – a także wytworzyły nastrój społeczny, koncentrujący się na dychotomii *My – Oni*, gdzie *My* jesteśmy ofiarami, obłożoną twierdzą, której musimy bronić przed *Nimi* – oprawcami, wrogami naszej społeczności, którzy są liczniejsi i bardziej niebezpieczni – dlatego zjednoczenie się pod jednym sztandarem i zlikwidowanie różnic opinii jest kluczowym dla naszego przetrwania.

Bynajmniej nie zamierzam twierdzić, że ta ostatnia idea nie ma żadnej racji bytu – od wielu lat zaznaczam, że świat jest pełen niuansów, które niestety umykają oku co mniej uważnych ludzi. *Ale* – no właśnie, ale – niuans ten działa w obie strony. To, że coś nie jest *stricte* białe, nie oznacza, że jest to *czarne*. Choć idea siły w grupie potrafi być słuszna, to należy pamiętać, że żadna skrajność nie jest dobra. Osobiście uważam, że człowiek jest istotą bardzo skomplikowaną – jako jednostki potrzebujemy własnej przestrzeni, ale sukces naszego gatunku jest zależny od cywilizacji, a co za tym idzie, od społeczeństwa, bez którego nie bylibyśmy w stanie wyprodukować narzędzi, gwarantujących nam ten sukces. To, co odróżnia ludzi od zwierząt to racjonalne, logiczne myślenie, ale to nasze emocje czynią z nas ludzi – istota niezdolna do racjonalnego myślenia jest zwierzęciem, ale istota niezdolna do emocji podchodzi pod kategorię *maszyny*.

Co próbuję przez to powiedzieć? To że nie możemy spojrzeć na założenia kolektywizmu i stwierdzić, że nie ma on żadnej racji bytu – inaczej nie zyskałby on tak wielkiej popularności. Ale nie wolno zapomnieć o tym, że musi on mieć przeciwwagę w postaci indywidualizmu – szacunku do indywidualnych potrzeb jednostki. I *vice versa* – indywidualizm pozwala na wolność ekspresji, ale skrajny indywidualizm przegra w starciu z kolektywizmem dlatego, że kolektywizm posiada przewagę liczebną. Skrajny kolektywizm zawsze będzie opresyjnym systemem totalitarnym, poświęcającym dobro ludzi w imię dobra ludu, skrajny indywidualizm doprowadzi do anarchii i rozpadu społeczeństwa na drobne grupki, podatne na ataki ze strony grup większych.

Ale wracając do tematu – pomimo wielu podobieństw, łączących oba te ruchy, nie były one tym samym. Kluczową różnicą jest tutaj kwestia rasizmu – kolektywizmu, dzielącego społeczeństwo wzdłuż linii rasy i korzeni etnicznych. Niestety, zadanie domowe, które powinno było zostać przez społeczeństwo odrobione zaraz po wojnie, zostało wrzucone do szuflady, a grupy interesów, którym zależało na tym,

SKŁAD REDAKCJI: EDYTA MARSZALEK-WOJCIECHOWSKA – REDAKTOR NACZELNA • KACPER GŁÓD • RADOSŁAW MACOŃ
EWA PIWOWARCZYK-PRYSAK • KONRAD PIWOWARCZYK • BOHDAN PRYSAK

WYDAWCA: WYDAWNICTWO AMETHYST • 32-700 POGWIZDÓW 216 • **DRUK:** PASAŻ SP. Z O.O. • 30-363 KRAKÓW, RYDLÓWKA 2

E-MAIL: NIECODZIENNIKBOCHENSKI@GMAIL.COM • TEL. 512-450-230 • WWW.NIECODZIENNIKBOCHENSKI.PL

żeby nie dłużyć zbyt głęboko w podstawach ideologicznych morderczych systemów XX wieku, doprowadziły do rozmycia definicji, skutkiem czego obecnie mamy bardzo duże zamieszanie w terminologii, co może powodować niejaki mętlik. Dlaczego to piszę?

Otóż dlatego, że *Narodowy Socjalizm* był *socjalizmem*, z tym że... niezupełnie *narodowym*. Jak pisałem na początku, temat ten jeszcze będę chciał rozwinąć, toteż na chwilę obecną napiszę tylko tyle, że to, co nazywamy *Narodowym Socjalizmem*, było w rzeczywistości *socjalizmem Rasowym*. *Socjalizmem* *narodowym* natomiast... był właśnie *Faszyzm*.

Podsumowując – *Narodowy Socjalizm* i *Faszyzm*, nazywane skrajną prawicą, były dwoma odmiennymi ruchami ideologicznymi, posiadającymi wspólne, *socjalistyczne* (lewicowe) korzenie, ale *Narodowy Socjalizm* nie był *narodowym socjalizmem*, tylko *socjalizmem rasowym*, zaś *Faszyzm*, choć nie był tym samym, co *Narodowy Socjalizm*, to był w praktyce właśnie *socjalizmem narodowym*.

Widzicie Państwo o co mi chodzi, kiedy mówię o bajzlu w definicjach?

Upraszczaając ten gordyjski węzeł – ideologia, którą nazywamy *Nazizmem*, dbała bardziej o pochodzenie etniczne ludzi i ich rasę (cały *Weltanschauung* – *Światopogląd* – składał się jeszcze z paru innych elementów, ale o tym kiedy indziej). *Faszyzm* natomiast skupiał się głównie na włoskiej społeczności narodowej, nie dbając o korzenie rasowe czy etniczne, zamiast tego koncentrując się na przynależności do państwa. Ten sam rdzeń, ale zdecydowanie inne opakowanie.

Zaznaczę również ponownie to samo, co pisałem w pierwszym artykule z tej serii – *Faszyzm* nie dorastał *Nazizmowi* do pięt, jeśli chodziło o skalę ofiar. Owszem, obie te ideologie represjonowały polityczną opozycję. Obie traktowały ludzi wyłącznie jako część większego kolektywu, odmawiając im indywidualizmu i wymagając poświęceń *dla dobra ogółu*. Ale nie da się również uciec od rzeczywistości, która jasno pokazuje, że *Nazizm* ma na koncie 40 milionów ofiar poniesionych w ciągu lat *dwunastu*, zaś *Faszyzm* jest winny *ca 12 tysiącom więźniów politycznych*, aresztowanych na przestrzeni lat *osiemnastu*.

Na koniec skromna uwaga – warto pamiętać, że każdy ruch ma określone podstawy ideologiczne. Nie jest tutaj ważne to, jak dany ruch się *prezentuje* – oprawę graficzną można dowolnie zmieniać, a autorytaryzm może jawić się zarówno jako silna, totalitarna władza, niosąca na sztandarach ład i porządek, ale może on również prezentować się jako miłosierny, tolerancyjny ruch, mający za cel *wyłącznie* wprowadzenie równości w społeczeństwie.

Zapytacie być może Państwo – jak w takim razie rozpoznać autorytaryzm?

Odpowiedź brzmi: poprzez poznanie i zrozumienie podstaw ideologicznych danego ruchu, a następnie

zaaplikowanie solidnej dawki zdrowego rozsądku i sceptycyzmu. To nie mundury i koalicyjki świadczą o tym, kto popiera totalitaryzm – ale realne działania i poglądy. A represjonowanie opozycji politycznej jest tym samym, niezależnie od tego, czy jest ono prowadzone pod sztandarem rasy, klasy, narodu, płci, orientacji seksualnej czy otyłości.

Serdecznie pozdrawiam.

K. P.

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

ZADZWOŃ



512-450-230

LUB NAPISZ

✉ NIECODZIENNIKBOCHENSKI@GMAIL.COM

**JEŚLI CHCESZ ABYŚMY
NAPISALI ARTYKUŁ
NA TEMAT TWOJEJ FIRMY,
PRZEPROWADZILI
Z TOBĄ WYWIAD LUB
ZAMIEŚCILI TWOJĄ OFERTĘ
– SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!
NAKŁAD 1000 BEZPŁATNYCH
EGZEMPLARZY ORAZ
WERSJA ELEKTRONICZNA
MIESIĘCZNIKA GWARANTUJĄ
DOTARCIE DO SZEROKIEGO
GRONA POTENCJALNYCH
KLIENTÓW
W BOCHNI I OKOLICY**

NUMIZMATYKA

HOBBY CZY DOBRA INWESTYCJA?

Cz. XIV

Witam pozytywnie zakręconych Czytelników w nowym 2023 roku.

Jak każdy nowy rok tak i ten skłania do przemyśleń, postanowień i zastanowienia się nad pewnymi sprawami w życiu. Sam zaczynam się zastanawiać nad tym czy warto inwestować w numizmatykę czy nie i czy jest sens pisanie artykułów na ten temat w coraz bardziej popularnym naszym *Niecodzienniku*.

Jest pewnie wiele bardziej interesujących tematów w życiu, o których można by napisać.

Musimy wiedzieć, że inwestowanie w numizmatykę (ilość przeznaczonych na ten cel funduszy może być bardzo zróżnicowana oczywiście), w dużej mierze przynosi dochód. Są jednak dwa problemy z tym związane. Po pierwsze kolekcję tworzymy przez długie lata a zysk z ewentualnej sprzedaży (gwarantuję że bardzo szkoda jest sprzedać cokolwiek z kolekcji), możemy uzyskać w wieku przed- lub emerytalnym. Jeśli zdrowie jeszcze dopisuje, to pół biedy. Gorzej jeśli się już niedomaga i nie bardzo jest chęć do większej aktywności. Ale ok, zawsze można przekazać kolekcję potomnym, którzy już pewnie z radością skorzystają z kapitału uzyskanego ze sprzedaży kolekcji. Tutaj pojawia się jednak drugi problem. Często bowiem osoby obdarowane takim „dobrodziejstwem” nie orientują się zupełnie w wartości poszczególnych numizmatów. Często więc sprzedają monety w cenach, które satysfakcjonują ale głównie kupujących.

Ale to tak na marginesie Nowego Roku tylko. Dopóki nie mam sygnałów negatywnych zwrotnych od Czytelników, to postaram się jeszcze coś Wam przekazać.

W ostatni okresie monety dostępne (na przykład na Allegro) znacznie podrożały. W następnym numerze postaram się zebrać ceny monet 2. złotych z tego portalu aukcyjnego w tabelę. Poniżej publikuję zestawienie cen okolicznościowych monet 2. złotych na bardzo popularnym portalu UCOIN, na którym są wycenione wszystkie monety i w oparciu o które wymieniają się numizmatycy z całego świata. Dla uproszczenia w tabeli zamieściłem jedynie monety o większej wartości. Ceny monet nie zamieszczonych w tabeli oscylują w okolicy max 5 zł. Ceny w tabeli podane są oczywiście w PLN.

Zachęcam do lektury.

B. P.

ROK	TEMAT	CENA WG UCOIN
1995	Polskie zamki i pałace - Pałac Królewski w Łazienkach	73,76
1995	Zwierzęta świata - Sum	143,58
1995	100. rocznica Igrzysk Olimpijskich	74,58
1995	55. rocznica zbrodni katyńskiej	105,2
1995	75. rocznica Bitwy Warszawskiej 1920	78,47
1995	Igrzyska XXVI Olimpiady, Atlanta 1996	86,45
1996	Polskie zamki i pałace - Zamek w Lidzbarku Warmińskim	99,31
1996	Władcy Polski - Zygmunt II August	465,87
1996	Zwierzęta świata - Jeż	178,26
1996	150. rocznica urodzin Henryka Sienkiewicza	107,49
1997	Polskie zamki i pałace - Zamek w Pieskowej Skale	80,72
1997	Władcy Polski - Stefan Batory	94,89
1997	Zwierzęta świata - Jelonek rogacz	111,53
1997	Polscy podróżnicy i badacze - Paweł Edmund Strzelecki (1797 - 1873)	27,20
1998	Polskie zamki i pałace - Zamek w Kórniku	35,04
1998	Władcy Polski - Zygmunt III Waza	38,55
1998	Zwierzęta świata - Ropucha	53,86
1998	100-lecie odkrycia Polonu i Radu	31,99
1998	200. rocznica urodzin Adama Mickiewicza	32,97
1998	80. rocznica odzyskania niepodległości	34,21
1998	XVIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie, Nagano 1998	35,13
1999	Polskie zamki i pałace - Radzyń Podlaski	25,73

ROK	TEMAT	CENA WG UCOIN
1999	Władcy Polski - Władysław IV Waza	29,26
1999	Zwierzęta świata - Wilk	51,16
1999	150. rocznica śmierci Fryderyka Szopena	27,96
1999	150. rocznica śmierci Juliusza Słowackiego	28,44
1999	500. rocznica urodzin Jana Łaskiego	23,07
1999	Polscy podróżnicy i badacze - Ernest Malinowski (1818-1899)	29,80
1999	Wstąpienie Polski do NATO	27,70
2000	Polskie zamki i pałace - Pałac w Wilanowie	24,30
2000	Władcy Polski - Jan II Kazimierz Waza	38,15
2000	Zwierzęta świata - Dudek	39,27
2000	1000-lecie Wrocławia	23,24
2000	1000-lecie Zjazdu w Gnieźnie	34,36
2000	20-lecie powstania Solidarności	10,78
2000	30. rocznica Grudnia 70	8,40
2000	Rok 2000	6,53
2000	Wielki Jubileusz roku 2000	5,60
2001	Władcy Polski - Jan III Sobieski	21,44
2001	Zwierzęta świata - Paź królowej	22,66
2001	100. rocznica urodzin Stefana Wyszyńskiego	5,44
2001	15 lat orzecznictwa - Trybunał Konstytucyjny	16,78
2001	Polscy podróżnicy i badacze - Michał Siedlecki (1873-1940)	9,22
2001	Polski rok obrzędowy - kolędnicy	16,62
2001	Szlak bursztynowy	28,36
2001	XII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego	9,43
2001	Zabytki kultury materialnej w Polsce - kopalnia soli w Wieliczce	24,11
2002	Władcy Polski - August II Mocny	13,89
2002	Zwierzęta świata - Żółw błotny	16,80
2002	110. rocznica urodzin Władysława Andersa	9,20
2002	Mistrzostwa świata w piłce nożnej, Korea/Japonia 2002	5,15
2002	Polscy malarze XIX/XX wieku - Jan Matejko	8,59
2002	Polscy podróżnicy i badacze - Bronisław Malinowski (1884-1942)	8,07
2002	Zabytki kultury materialnej w Polsce - zamek w Malborku	10,56
2003	Władcy Polski - Stanisław Leszczyński	13,85
2003	Zwierzęta świata - Węgorz europejski	37,67
2003	10 lat - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy	5,97
2003	150-lecie narodzin przemysłu naftowego i gazowniczego	10,55
2003	25 lat pontyfikatu Jana Pawła II	6,99
2003	750-lecie lokacji Poznania	17,88
2003	Generał Stanisław Maczek (1892-1994)	7,77
2003	Polscy malarze XIX/XX wieku - Jacek Malczewski	12,58
2003	Polski rok obrzędowy - śmigus-dyngus	16,37
2004	Polskie województwa - Województwo dolnośląskie	8,51
2004	Polskie województwa - Województwo kujawsko-pomorskie	6,69
2004	Zwierzęta świata - Morświn	15,78
2011	Beatyfikacja Jana Pawła II	6,15

FIZYK NA PUSTYNI

ROBERT OPPENHEIMER

Julius Robert Oppenheimer przeszedł do historii jako twórca pierwszej bomby atomowej. Z tego powodu jest postacią mocno kontrowersyjną. Jego nazwisko pojawia się m. in. w popularnym utworze brytyjskiego piosenkarza Stinga o tytule „Russians”, gdzie pojawia się wątek niezdrowej rywalizacji mocarstw.

Charyzmatyczny i energiczny dyrektor naukowy projektu Manhattan już od najmłodszych lat wykazywał się żądzą wiedzy i nieprzeciętnymi zdolnościami. Robert urodził się 22 kwietnia 1904 r. w Nowym Jorku w zamożnej rodzinie Juliusza i Elli Oppenheimerów. Jego przodkowie ze strony ojca pochodzili z Niemiec, byli pochodzenia żydowskiego i wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Chłopiec wzrastał w troskliwym domu, a rodzice bardzo dbali o jego edukację. Miało to jednak także złe strony, gdyż młody Oppenheimer miał trudności z nawiązywaniem kontaktów ze swoimi rówieśnikami i czuł się wśród nich obco. Jego zainteresowania były bardzo rozległe. Oprócz zaciekawienia naukami ścisłymi, chłopiec uczył się prywatnie języków starożytnych, które opanował na tak wysokim poziomie, że potrafił czytać w oryginale dzieła Wergilego i Horacego. Przez wiele lat nudziła go polityka i żył w dużej mierze we własnym świecie dalekim od bieżących wydarzeń. Zaczęło się to stopniowo zmieniać, gdy jako pracownik uniwersytetu widział jak Wielki Kryzys z lat 1929-1933 wpływa na sytuację materialną jego studentów. Oppenheimer przez pewien czas utrzymywał kontakt z lewicowymi działaczami i interesował się ideami komunistycznymi, co później prawie uniemożliwiło mu zdobycie stanowiska dyrektora naukowego projektu Manhattan.

Haakon Chevalier, profesor z Berkeley, tłumacz literatury francuskiej i przyjaciel Oppenheimera tak go opisywał: „był wysoki, nerwowy i spięty; dziwnie się poruszał, jak gdyby truchtem, mocno machając kończynami, z głową zawsze pochyloną w jedną stronę, z jednym ramieniem wyżej niż drugie. Najbardziej jednak zwracała uwagę jego głowa: aureola czarnych kędzierzawych włosów, delikatny, ostry nos, a zwłaszcza oczy, zaskakująco niebieskie; spojrzenie miał dziwnie głębokie i przenikliwe, ale rozbijającą szczere. Przypominał młodego Einsteina, a zarazem przerośniętego chłopca z chóru”. Gwiazda Oppenheimera miała rozbłysnąć wraz z rozwojem sytuacji na frontach II wojny światowej.

Śmiałe poczynania Niemców w Europie wzbudzały niepokój Amerykanów. Szczególne zagrożenie stanowiły niemieckie próby stworzenia bomby atomowej. To w III Rzeszy w 1938 r. dokonano rozszczepienia jądra atomowego. Ewentualne posiadanie tej śmiertelnej broni przez Niemców w czasie rządów Hitlera mogłoby mieć katastrofalne skutki. Szczególnie świadomym tego

zagrożenia naukowcem był węgierski fizyk Leo Szilard, który wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Udało mu się dotrzeć razem z Eugene Wignerem do przebywającego w Long Island Alberta Einsteina i nakłonić go do zredagowania słynnego listu do prezydenta Franklina Roosevelta. Podstawowym celem było zalecenie, że USA za wszelką cenę muszą wyprzedzić Niemcy w wyścigu do militarnego wykorzystania energii atomowej. Dzięki autorytetowi Einsteina prezydent na poważnie zainteresował się problemem, co dało początek amerykańskiemu programowi bomby atomowej. Początkowo jednak zainteresowanie taką działalnością w USA było niewielkie, a prace toczyły się wolno i z gorszymi efektami niż w Wielkiej Brytanii, gdzie pod kryptonimem „Tube Alloys” również pracowano nad projektem bomby. Mimo to ostatecznie zdecydowano się na połączenie sił m.in. ze względu na olbrzymie możliwości ekonomiczne Stanów Zjednoczonych. W czerwcu 1942 r. Roosevelt postanowił powierzyć budowę obiektów atomowych armii. Początkowo odbywało się to pod kierownictwem płk. Jamesa C. Marshalla, który postanowił nadać projektowi kryptonim „Manhattan District” lub „Manhattan Engineer District” (MED). Wkrótce jednak poszukano innego człowieka do pokierowania tym ważnym przedsięwzięciem.

Nowym szefem projektu Manhattan został surowy wojskowy, a zarazem dobry organizator Leslie Groves, mianowany z tej okazji na generała brygady. Odpowiadał on wcześniej za przeprowadzoną w rekordowym czasie budowę Pentagonu (Ministerstwa Wojny USA). Groves po raz pierwszy spotkał się z Oppenheimerem w październiku 1942 r. w Berkeley, w Kalifornii. Przypadła mu do gustu propozycja fizyka, by stworzyć centralne laboratorium broni atomowej, które gromadziłoby naukowców rozrzuconych dotychczas po całym kraju. Groves w zasadzie od początku znajomości z Oppenheimerem cenił go bardzo wysoko i uważał za geniusza. Mimo to jego kandydatura napotkała początkowo na jednogłośny sprzeciw i tylko dzięki uporowi gen. Grovesa Oppenheimera udało się mianować dyrektorem naukowym projektu.

Miejsce na planowane laboratorium bomby miało być ukryte daleko w głębi kraju, ale jednocześnie blisko węzła kolejowego lub lotniska wojskowego. Jego znalezienie przyszło dość łatwo. Robert Oppenheimer zaproponował niezwykle miejsce w stanie Nowy Meksyk, ok. 60 km od jego stolicy Santa Fe. Wyprawiał się swego czasu konno przez góry Sangre de Cristo na płaskowyż Pajarito o wysokości 2100 m. n.p.m., na którym była położona mała osada o nazwie Los Alamos. Groves uznał, że położenie Los Alamos czyni z tego miejsca istną twierdzę, niedostępną dla każdego wroga i wybiegał myślą naprzód. Niedługo później

zaczął tam powstawać ośrodek naukowo-badawczy pod nazwą Los Alamos National Laboratory. Jako oficjalny początek pracy ustalono 15 kwietnia 1943 r. Tego dnia dyrektor Oppenheimer otworzył serię wykładów informacyjnych dla całego personelu. Generał Groves także powiedział parę zdań na przywitanie podkreślając przy tym najważniejsze dla niego kwestie przepisów bezpieczeństwa. Nad wewnętrznym bezpieczeństwem Projektu Manhattan czuwał kontrwywiad wojskowy. W późniejszym czasie nastąpiło porozumienie z dyrektorem FBI Edgarem Hooverem nt. „odpowiedniego podziału pracy”.

ALEKSANDER CEPAK

1. K. Hoffmann, J. Robert Oppenheimer: twórca pierwszej bomby atomowej, Warszawa 1999, s. 16.
2. Ibid., s. 17.
3. Ibid., s. 66.
4. R. Rhodes, Jak powstała bomba atomowa, tłum. P. Amsterdamski, Wydawnictwo Marginesy, Warszawa 2021, s. 471.
5. K. Hoffmann, J. Robert Oppenheimer: twórca pierwszej bomby atomowej, Warszawa 1999, s. 16.
6. Ibid., s. 93.
7. Ibid., s. 110-111.
8. K. Hoffmann, J. Robert Oppenheimer: twórca pierwszej bomby atomowej, Warszawa 1999, s. 113-114.
9. Ibid., s. 116.
10. J. Kubowski, Historia bomby atomowej: Stany Zjednoczone, Rzesza Niemiecka, Związek Radziecki: fakty, relacje, dokumenty, Brzezia Łąka 2014, s. 87.
11. Ibid., s. 120.



DR OPPENHEIMER I GEN. GROVES PRZY RUINACH STALOWEJ WIEŻY.
 ŹRÓDŁO ZDJĘCIA: <https://www.dw.com/en/the-a-bomb-changed-the-entire-world/a-18632095>
 (DOSTĘP Z 3.01.2023).

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

ZADZWOŃ LUB NAPISZ

☎ 512-450-230 ✉ NIECODZIENNIKBOCHENSKI@GMAIL.COM



GEO3D

Bocheńskie Usługi GEODEZYJNE

- * Podziały , rozgraniczenia
- * Mapy do celów projektowych
- * Tyczenia budynków
- * Inwentaryzacje powykonawcze

ul. RÓŻANA 13

tel: 666 136 222 · 666 070 222

ZIOŁA I OWOCE

POROST ISLANDZKI

Porost islandzki, zwany płucnicą lub tarczownicą (*Cetraria islandica*) zaliczany jest do gatunku grzybów z rodziny tarczownicowatych (*Parmeliaceae*), jest to organizm złożony z grzyba i żyjących z nimi w symbiozie glonów, lub sinic. Może mieć wysokość od 2,5 do 10 cm, chociaż średnia wynosi od 5 do 6 cm. Składa się z wegetatywnego ciała, które może mieć szeroką gamę kolorów: od ciemnozielonego, brązowo-szarego z czerwonymi odcieniami, aż po biały. Tworzy spłaszczone, żebrowane, podzielone i nieregularnie ukształtowane lub ząbkowane liście z rzęskami. Ma gumowatą i podobną do skóry teksturę. Wyglądem przypomina małe, zwarte krzaczki, tworząc sztywną, pomarszczoną plechę. W czasie deszczu porost islandzki robi się miękki i gąbczasty, natomiast w suche dni – kruchy. Porost ten pochodzi z zimnych i górzystych obszarów Europy, występuje również w Ameryce Północnej. Rośnie na kwaśnych glebach, w wilgotnych i chłodnych miejscach w pobliżu mokradeł, wrzosowisk i lasów. Na północy porasta tereny otwarte, natomiast na południu pojawia się na terenach zacienionych. Porasta gleby, skały, pnie i gałęzie drzew. Odniesienie do Islandii wynika z tego, że w przeszłości porost ten był na terenie tej właśnie wyspy wykorzystywany jako pokarm. Zbierano go w nocy lub w czasie deszczu i macerowano, by wyeliminować jego gorycz. W Polsce niegdyś był bardzo powszechny, lecz przez nadmierne zbieranie populacja została znacznie ograniczona, aktualnie porost islandzki jest w Polsce zagrożony wyginięciem, dlatego obejmuje go ochrona prawna. Płucnica islandzka została umieszczona na „Czerwonej liście porostów zagrożonych w Polsce”, w kategorii zagrożonych wyginięciem (V). Za zgodą odpowiedniego organu, dozwolony jest zbiór ręczny, choć łatwiejszą metodą na pozyskanie surowca leczniczego jakim jest plecha porostu islandzkiego, jest wybranie się do apteki lub sklepu zielarskiego. Plechę można zbierać cały rok, suszy się w temp. do 60°C i następnie przechowuje w światłoszczelnych opakowaniach.

Porost islandzki ma wysoką zawartość kwasu foliowego, polisacharydów, kwasów porostowych, karotenoidów, cynku i witamin z grupy B, zawiera również lepką substancję śluzową, która potrafi stworzyć w organizmie osłonę, podobną do tych, jakie tworzą własne błony śluzowe, aktywne mikroelementy, tj. bor, krzem, miedź i jod. Posiada również właściwości przeciwdrobnoustrojowe oraz ma pozytywny wpływ na zapobieganie stanom zapalnym i nowotworom. W medycynie ludowej porost islandzki stosowano w leczeniu schorzeń, płuc, układu oddechowego, pokarmowego, osłabieniu i wycieńczeniu. W latach



ŹRÓDŁO: 123RF

głodu, w Szwecji i Norwegii, mielono plechę płucnicy islandzkiej (zwanej również „mchem chlebowym”) i wykorzystywano do pieczenia chleba, a także do wyrobu kasz i kleików. Chleb z płucnicą islandzką był mniej kruchy oraz bardziej odporny na wołki zbożowe. Z rozgotowanych plech robiono również łatwostrawne galaretki.

Porost islandzki ma działanie bakteriobójcze i przeciwzapalne, stosowany jest na zapalenie gardła, kaszel, chrypkę i inne objawy infekcji górnych dróg oddechowych, zaleca się go osobom przebywającym w pomieszczeniach o złej wentylacji oraz palaczom.

ODWAR Z POROSTU

Łyżkę ziela zalać 2 szklankami zimnej wody. Doprowadzić do wrzenia, gotować 3 minuty. Odstawić pod przykryciem na 10 minut. Pić pół szklanki rano i wieczorem.

Zastosowanie:

Przy stanach zapalnych żołądka, jelit, niestrawności zwłaszcza z wymiotami. Jako środek wzmagający produkcję kwasu żołądkowego, tonizujący układ pokarmowy oraz przeciwzapalny na nieżyty oskrzeli, płuc, gardła i jamy ustnej.

ODWAR ZAGĘSZCZONY

2 łyżki ziela zalać 3 szklankami ciepłej wody. Gotować na wolnym ogniu bez przykrycia aż objętość płynu zmniejszy się do 2 szklanek. Przeprowadzić, wlać do termosu. Pić 1-3 łyżki 2-3 razy dziennie 30 minut przed jedzeniem.

Zastosowanie:

Przy kaszlu, stanach zapalnych dróg oddechowych, żołądka, wymiotach. Pomocniczo w gruźlicy.

MIESZANKA NA ZNISZCZONE BŁONY ŚLUZOWE ŻOŁĄDKA, PRZEŁYKU

Wymieszać w równych ilościach porost islandzki, siemię lniane i rozdrobniony korzeń prawoślazu. 2 łyżki mieszanki zalać 1/2 l zimnej wody. Odstawić na 3 godziny, co pewien czas mieszając. Gotować pod przykryciem 5 minut. Zaparzać 10 minut, odcedzić. Pić 5-6 razy dziennie w stanach zapalnych przełyku, żołądka i wrzodach.

ISLANDZKI PRZAŚNY CHLEB Z POROSTEM

Składniki:

300 g mąki orkiszowej
200 g mąki pszennej
2 łyżki ziaren sezamu

4 łyżeczki proszku do pieczenia
 2 łyżeczki drobnej soli
 1 łyżka kawy
 2 szklanki mleka
 1 łyżka oleju
 1 łyżka rozkruszonego porostu islandzkiego
 wrząca woda, tyle żeby przykryć porost w szklance

Przygotowanie:

Porost zalać wrzątkiem i zaparzać kilka minut, żeby zmiękł. Wymieszać w misce suche składniki, dodać mleko i olej, napar razem z porostowymi fusami. Dokładnie wymieszać ciasto. Blachę keksówkę wyłożyć papierem do pieczenia i wylać ciasto wyrównując powierzchnię łyżką. Piec godzinę w 160 stopniach.

STARA APTEKARA E. P.-P.

BIBLIOGRAFIA:

- P. Zoniewski, „Porosty – organizmy pożyteczne dla człowieka”, R. 16. Zeszyt 38/1/2014
- H. Różański, *Cetraria Islandica – porost islandzki; Iceland Moos* <http://rozanski.li/444/cetraria-islandica-porost-islandzki-iceland-moos/>, (dostęp z dn. 02.01.2023).
- D. Smolińska, A. Tajer, A. Stebel, „Współczesne spojrzenie na właściwości lecznicze płucnicy islandzkiej *Cetraria islandica*” (L.) Ach. Ann. Acad. Med. Siles. 2012, s. 66, 4, 56–63.
- *Lichen islandicus Tarczownica islandzka FP X* http://www.farmakognozjaonline.pl/baz_suro/baza.php?jezyk=&klasa=varia&id=89, (dostęp z dn. 02.01.2023).
- A. Ożarowski, *Ziołolecznictwo. Poradnik dla lekarzy*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1982, s. 101–102.
- D. Smolińska, A. Tajer, A. Stebel, „Współczesne spojrzenie na właściwości lecznicze płucnicy islandzkiej *Cetraria islandica*” (L.) Ach., Ann. Acad. Med. Siles. 2012, s. 66
- J. Krajewska, „Właściwości Lecznicze Porostu Islandzkiego”, *Lek w Polsce*, vol 25 nr 01/15.

DRAPIEŻNIKI RABY

CZĘŚĆ VIII

SZCZUPAK

W kolejnym odcinku naszego cyklu chciałbym przedstawić króla naszych drapieżników jakim jest szczupak. Jest to ryba o której słyszał chyba każdy.

SZCZUPAK (*Esox Lucius*), potocznie: wilk, szczuk, szczube.

Jest to ryba popularna w całej Polsce zarówno w wodach płynących jak i stojących. W rzekach występuje już od odcinków górskich aż do ujść rzek, lecz najchętniej bytuje w spokojnych odcinkach rzeki na głębszych odcinkach gdzie żeruje praktycznie przez cały rok.

Szczupak charakteryzuje się spłaszczonym ciałem o opływowym kształcie, małym, mocno osadzonymi

łuskami oraz wydłużoną głową ze zwężającymi się szczękami. Może posiadać od 700 do nawet 900 niewielkich ostrych zębów, których ułożenie sprawia, że ofiary mają niewielkie szanse na ucieczkę. Głównym źródłem pożywienia są dla niego małe zwierzęta lądowe, ptaki oraz ryby, w tym także przedstawiciele własnego gatunku, na które poluje, czyhając w ukryciu między roślinami wodnymi. Tarło szczupaka pospolitego rozpoczyna się w marcu i trwa do końca kwietnia.

Szczupak jest popularną rybą wśród wędkarzy sportowych, łowioną na przynęty sztuczne. Najpopularniejszą metodą połowu jest spinning.

Rekord Polski szczupaka wynosi 20,80 kg i 130 cm (1970 rok).

W Rabie występuje praktycznie na całej jej długości, z wyłączeniem odcinka typowo górskiego.

MARCIN GŁÓD



NA ZDJĘCIU KOL. MATEUSZ KANOWNIK (ZĘBATE BOCHNIA)
 ZE SZCZUPAKIEM ZŁOWIONYM NA ZAWODACH ZORGANIZOWANYCH PRZEZ RAPA BOLESŁAW KLUB SPINNINGOWY.

LIST MIŁOSNY DO POLSKI

CZ. 1: DEMORALIZACJA – PODWAŻANIE AUTORYTETU



„Dostęp do informacji przestał już cokolwiek znaczyć, bowiem zdemoralizowana osoba nie będzie w stanie ich docenić i przestanie przywiązywać wagę do faktów...”

THOMAS SCHUMAN (WYKŁAD)

„List miłosny do Ameryki” Thomasa Schumana powinien być obowiązkową lekturą dla każdego Polaka. Ba! Powinny być z tego obowiązkowa matura. Wykłady z tej pozycji powinny być jak szczepionka Pfizera, bo to, że jesteśmy poletkiem i to oranym na wszystkie możliwe sposoby przez agentury, gołym okiem widać.

Ogromny wkład w poznanie działalności KGB miał dezenter z ZSRR publikując jak i prowadząc wykłady na temat działalności służb. Jednym z celów i metod służb jest niemilitarne przejęcie danego kraju. Według Schumana dzieli się ono na 4 etapy.

1. DEMORALIZACJA
2. DESTABILIZACJA
3. KRYZYS
4. NORMALIZACJA

Pierwszy etap DEMORALIZACJA zabiera czas jednego pokolenia 15 do 20 lat. Dlaczego aż tyle czasu? Bo jest to minimalny czas, by wyedukować nowe pokolenie. Jednym z aspektów demoralizacji jest pozbawienie autorytetu osobę, jak i jakąś grupę.

Zacznę może od przedwojennego dowcipu:

Idzie chłop i niesie worek i co jakiś czas potrząsa workiem, przechodzień pyta się go: „A czemu tak potrząsacie workiem?” „Wie pan, bo niosę szczury i jak workiem potrząsnę, to gryzą się między sobą, a nie mnie”.

Jakże wiele metod jest „potrząsania”, wzajemnego



szczucia, podważenia autorytetu wyrobienia stereotypu jaki dany zawód, służba posiada. Cóż, oto przykłady rezultatu pracy nad społeczeństwem:

NAUCZYCIEL: cóż wystarczy, by wejść na forum pod jakimś artykułem dotyczącym nauczycieli (a już szczególnie w temacie podwyżek czy płac), to na forum bulgocze od jadu. Nauczyciel jest tam nierobem wiecznie mającym jakieś wolne ferie, wakacje. No nie zazdrościsz czytając komentarze pod artykułem.

POLITYK: polityk to oczywiście złodziej szuja, zdrajca. Czy jest niemożliwe, że są uczciwi politycy? Myślę, że są, ale czy nie jest tak, że promowani są często ci, którzy podsycą negatywne stereotypy. Wymienię dwóch marszałków: św. pamięci Aleksandra Małachowskiego – wzór tego, jaki powinien być marszałek, no i ostatnio niewinnionego marszałka Stefana Niesiołowskiego przykład, jaki marszałek sejmu nie powinien być.

KSIĄDZ: tu już w ogóle są portale informacyjne, które bez tego tematu żyć nie mogą. Co artykuł, to ksiądz pedofil, gwałciciel, no może z litości tylko ciemnogród. Powstają też liczne filmy, artykuły.

STRAŻ GRANICZNA: – to „maszyny bez mózgu oraz mordercy”, sąd umorzył postępowanie wobec osoby zniesławiającej straż graniczną. Czyli ludzi, którzy w trudnych warunkach wykonują swoją służbę – bronią i strzegą granic – można bezkarnie obrażać. Pomija się osobny fakt: kto instrumentalnie i cynicznie wykorzystują emigrantów do swoich brudnych operacji. A niewątpliwie kryzys z przełomu 2021-2022 na granicy był preludium do wojny w lutym 2022 na Ukrainie.

JAN PAWEŁ II: to chyba największy dysonans poznawczy. Człowiek ikona przywódca duchowy w mrocznych czasach, któremu Polska tyle zawdzięcza i dopiero po jego śmierci publikowane są po różnych portalach ohydne często anonimowe i powszechne kalumnie. Chociaż tyle że ci, którzy to piszą, boją się pod tym podpisywać.

Celem pozbawienia autorytetu osoby lub grupy jest pozbawienie narodu, społeczeństwa jakiegokolwiek przywództwa liderów, którzy działają dla dobra narodu. Wystawienie społeczeństwo na chaos i wzajemne szczucie jednej grupy na drugą, to klasyczne antagonizowanie społeczeństwa i podsycania konfliktów, często sztucznych.

TOMASZ WÓJCIK

BOCHEŃSKI KĄCIK SPORTOWY

POD REDAKCJĄ KACPRA GŁODA

PIŁKA NOŻNA

W OCZEKIWANIU NA POWRÓT ROZGRYWEK!
KTO WYGRA V LIGĘ?

Trwa przerwa między rundami w rozgrywkach piłkarskich. Po rundzie zimowej BKS Bochnia znajduje się w czołówce tabeli, obejmując pozycję wicelidera z 35 punktami. Wyprzedza ich tylko Watra Białka Tatrzańska (38 punktów). Na dalszych pozycjach usytuowane są kolejno ekipy Sokoła Słupnice – 33 punkty i Kolejarka Stróże – 30 punktów. To właśnie te zespoły typowane są do grupy, która powalczy w tym sezonie o awans do IV ligi. Podtrzymać dobrą formę może również inna drużyna z powiatu bocheńskiego – GKS Drwinia, która z 28 punktami znajduje się na 5. pozycji. Kolejne ekipy mają już zdecydowanie większą stratę do czołówki. Na wiosnę czeka nas zatem emocjonująca rywalizacja w walce o awans. Po świątecznej przerwie zawodnicy Bocheńskiego powrócili do treningów 11 stycznia, dwa dni później przechodząc testy motoryczne. Klub poinformował też o liście sparingpartnerów. W okresie przygotowań do rundy wiosennej BKS zagra między innymi z Legionem Pilzno, Okocimskim Brzesko, Tarnovią, Wiechami Rabka czy Pcimianką Pcim. Powrót rozgrywek ligowych planowany jest na drugą połowę marca.

FUTSAL

DOBRY POCZĄTEK W EKSTRAKLASIE,
SŁABSZĄ KOŃCÓWKĄ RUNDY

BSF ABJ Bochnia, pierwsza bocheńska drużyna w historii Futsal Ekstraklasy, zakończyła swoją premierową rundę na najwyższym szczeblu rozgrywkowym na 7. pozycji (na 15 zespołów). Jest to i tak naprawdę solidny wynik, biorąc pod uwagę, że niżej znajdują się drużyny, które w Ekstraklasie występują już od lat. Tak jak początek sezonu ekipa trenowana przez Klaudiusza Hirscha miała naprawdę świetny, tak końcówka rundy zdecydowanie nie należała dla Bochnian do udanych. W listopadzie przez porażkę z AZS UW Wilanów, przerwana została seria meczów bez przegranej. Dalej przytrafiły się przegrane z Rekordem Bielsko-Biała, Malepszy Leszno czy Dreman Opole-Komprachcice. Od wygranej z AZS UŚ Katowice na początku listopada, Bochnianom udało się jedynie zremisować mecz z Red Devils Chojnice. BSF czeka zatem czas na dokonanie wzmocnień w trakcie zimowej przerwy i zmiany taktyczne przed rundą wiosenną. Jak już mogliśmy się dowiedzieć, szeregi Bochnian zasilili Bartłomiej Piórkowski, zawodnik wypożyczony z Piasta Gliwice. Z oczekiwaniem i nadzieją spoglądamy w stronę kolejnych ruchów transferowych.



ZDJĘCIE: KRZYSZTOF FLESZ



ZDJĘCIE: KACPER GŁÓD



KOSZYKÓWKA

KOSZYKARKI Z BOCHNI BRYLUJĄ W LIDZE!

Od bardzo dobrej strony pokazują się koszykarki Contimax MOSiR Bochnia. Po 14 meczach obejmują one trzecią pozycję w I lidze kobiet, tracąc jedynie 3 punkty do Wisły CanPack Kraków i MUKS Poznań. Jest to ciekawa pozycja wyjściowa do walki o najwyższe stopnie w lidze. Bochnianki zaliczyły świetną końcówkę roku, zdobywając aż 100 punktów w wygranym meczu z Widzewem Łódź. Równie dobrze wygląda początek nowego roku, gdzie podopieczne Małgorzaty Misiuk najpierw pokonały Dijo Maximus Kąty Wrocławskie 89:69, by następnie wygrać z rezerwami Ślęzy Wrocław wynikiem 81:65. W tym ostatnim meczu świetnie zaprezentowały się Anna Krawiec i Magdalena Szkop. Ta pierwsza zdołała trafić 22 punkty, a także dokonać 15 zbiórek. Szkop zdobyła zaś równie wysoką liczbę 21 punktów. W kolejnych spotkaniach Bochnianki mierzą się z RMKS Rybnik i Liderem Swarzędz, a luty rozpoczyna od wyjazdowego starcia z liderem ligi – Krakowską Wisłą.



ZDJĘCIE: MOSiR BOCHNIA



ZDJĘCIE: QUBINHO PHOTOGRAPHY



PIŁKA RĘCZNA

ŚRODEK TABELI SZCZYPIORNISTÓW NA KONIEC ROKU

Piłkarze ręczni MOSiR Bochnia prezentują dość zmienną formę w II lidze mężczyzn. Biorąc pod uwagę sam grudzień, szczypiorniści z Solnego Grodu rozpoczęli miesiąc od wygranej nad Tężnią Busko – Zdrój, żeby potem jednak przegrać z SPR Górnikiem Zabrze i UKS SMS Wybickim Kielce. Warto jednak wspomnieć, że we wszystkich tych trzech meczach do przerwy prowadzenie obejmowała drużyna z Bochni. Zawodnicy Ryszarda Tabora nie zawsze są jednak w stanie utrzymać dobrą grę do końca spotkania. Na ten moment MOSiR zajmuje w ligowej tabeli 7 miejsce na 13 drużyn. Rozegrane zostało już wszystkie 12 meczów rundy jesiennej, a także jeden mecz rundy kolejnej. Przerwa w rozgrywkach zakończy się pod koniec stycznia, kiedy to w wyjazdowym meczu bocheński MOSiR zmierzy się z rezerwami KS Vive Kielce. Następne spotkania w lutym to już starcia z Rokitnicą Zabrze i Hutnikiem Kraków.



”
 Trener jest kimś, kto mówi ci,
 czego nie chcesz słyszeć, kto
 widzi to, czego nie chcesz
 widzieć — po to, żebyś był
 kimś, kim zawsze chciałeś być.
 – Tom Landry ”

ORKAN DEPRESJA

EWA NOWAK

ROK WYDANIA 2020

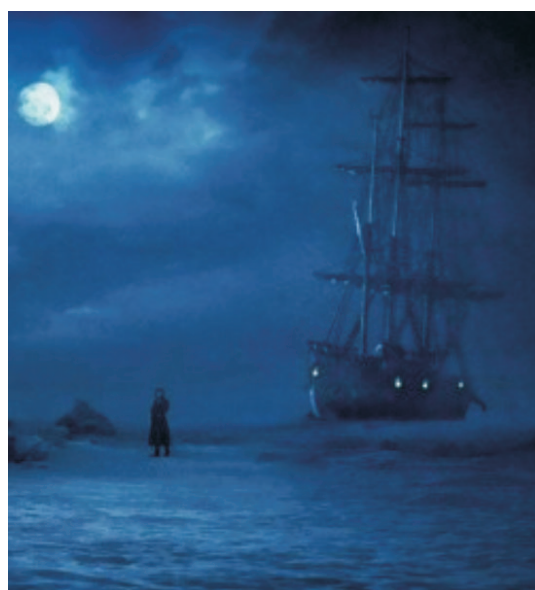


„Serce mi rani, Graży w otchłani Niemocy...”

–PAUL VERLAINE (PIOSENKA JESIENNA)

Historia nastolatka Borysa zmagającego się z udawką zwaną depresją. Autorka w dobrym stylu podejmuje temat depresji. Historia, w której młody człowiek wpada w niebezpieczną spiralę fascynacji samobójstwem, potrafi wciągnąć. Smutnym faktem jest, że nastąpił wzrost o 77% zachowań samobójczych wśród młodych osób względem roku 2020. Dla kogo to książka? Hmm... i dla młodzieży, i dla rodziców, i dla tych, dla których może to być małym kroczek do próby stawienia czoła depresji. Książka ma w sobie coś z dydaktyki, ale jest ona ukryta, nienachalna. Myślę, że warto.

TOMASZ WÓJCIK



TERROR (SERIAL) 9/10

REŻYSERIA: EDWARD BERGER/SERGIO MIMICA-GEZZAN/TIM MIELANTS
W ROLACH GŁÓWNYCH: CIARÁN HINDS, JARED FRANCIS HARRIS,
TOBIAS SIMPSON MENZI



„Kto zagłębia w otchłań może zapłacić za to częścią swojego człowieczeństwa...”

– MICHAEL CAPUZZO

Perła w gąszczu seriali, adaptacja książki o tym samym tytule Danna Simmonsona. Sam fakt, że coś powstałego na podstawie książki musi mieć dobrą historię to jedno, ale drugie to fakt, że jeśli chodzi o zrealizowanie pod względem technicznym, scenografię, aktorstwo to ocena 10/10. Oj, żeby wszystkie seriale trzymały taki poziom. Akcje dzieje się na archipelagu arktycznym w trakcie misji dwóch statków gdzie pozostały ostatnie obszary nieodkrytej ziemi. Kapitalna rola Ciarán Hinds grającego dowódcę wyprawy, no i historia pokazana w ten sposób, że może akcja płynie powoli, ale i też powoli coraz bardziej i bardziej wlewa się poczucie zagrożenia dyskomfortu a wraz z nim szaleństwo. Jednym zdaniem godne polecenia.

TOMASZ WÓJCIK

WARHAMMER END TIMES –VERNITINDE

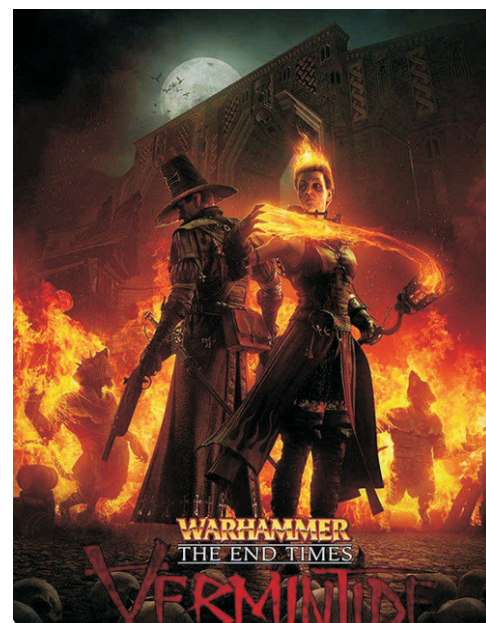
9/10



„Lepszy byłby już moc skavena”. (O kiepskim piwie.)

– POWIEDZENIE KRASNOLUDZKIE

Są gry, które się pięknie starzeją, ale są i takie, które są wiecznie młode. Do nich należy *Warhammer END TIMES*. Gra stworzona do gry w kooperacji, osadzona w świecie Warhammera. Trzyma poziom, a to, że cena gry wraz z wszystkimi dodatkami jest niesamowicie niska, a jakość, jaką otrzymujemy wysoka, to tylko dodatkowy powód, aby zanurzyć się w ten świat. Misję przechodzimy w czteroosobowym składzie, do wyboru jest: żołnierz, mag, krasnolud, elfka, ale i łowca czarownic. Każdorazowa kampania skutkuje często komentarzami tych postaci, a także poznawaniem ich osobowości i historii. Same główne kampanie rozgrywają się w mieście, jak i okolicach Ubersreik opanowanego przez Skavenów, rasę inteligentnych szczurów czczących Bogów Chaosu. Świetnie odwzorowana scenografią średniowiecznego miasta oraz (co najważniejsze) to gameplay, który wciąż jest na najwyższym poziomie.



TOMASZ WÓJCIK

WSZYSCY JESTEŚMY NAUCZYCIELAMI

Z CYKLU: SUBIEKTYWNYM OKIEM WOLNEGO CZŁOWIEKA

Zawód nauczyciela to jeden z najwspanialszych i najtrudniejszych zawodów na świecie. Najwspanialszy dlatego, że nie ma nic piękniejszego niż możliwość kształtowania młodego człowieka i wprowadzania go w tajniki życia, a najtrudniejszy dlatego, że nie ma zajęcia bardziej odpowiedzialnego niż kształtowanie młodego człowieka i bycia dla niego przykładem. Bo czyż nie jest tak, że przekazywanie wiedzy szkolnej jest tylko częścią pracy nauczyciela? Czasami o wiele istotniejsza jest postawa życiowa i sposób bycia osoby sprawującej ten niezwykle zawód.

„Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci.” Jakże wielka mądrość tkwi w tym przysłowiu, którego prawdziwość możemy obserwować na co dzień, jeśli tylko zechcemy być obserwatorami tego wielkiego spektaklu wszechobecnej współzależności. Okazuje się bowiem, że spoglądając z szerszej perspektywy, bardzo łatwo można dostrzec, że wszyscy jesteśmy nauczycielami i każdy z nas uczy tych, z którymi się spotyka nowych rzeczy. Widać to najlepiej u dzieci, które już od najmłodszych lat naśladują osoby im najbliższe w swoich pierwszych nieporadnych i jakże wzruszających zabawach. Dzieci są najlepszymi na świecie obserwatorami, doskonale potrafią zauważyć to, czego często nie widzą dorośli – potrafią dostrzec prawdę; i jeśli kogoś naśladują, to zawsze są czystym odzwierciedleniem wzoru, z którego biorą przykład. Dzieci wyczuwają na odległość każdy fałsz i nieautentyczność, świetnie wiedzą, gdy ktoś wykonuje swoje obowiązki ze szczerym oddaniem. Bezbłędnie też rozpoznają tych, którzy w swoje obowiązki nie wkładają serca; i najczęściej są naśladowcami tych pierwszych, bez względu na pozytywny czy negatywny charakter ich czynów. I tutaj pojawia się kwestia: jakiego przedmiotu nauczycielami są nasze czyny? Przede wszystkim nauczamy wartości, które są najistotniejsze dla człowieka: miłości, dobroci, szacunku, miłosierdzia, współczucia, przebaczenia. Pozostaje kwestia tego jak dobrymi jesteśmy nauczycielami.

Weźmy pod lupę np. szacunek: czyż nie jest to dzisiaj towar deficytowy? Dzieci rzadko mówią „dzień dobry,” częściej słyszy się ciszę niż to pozdrowienie, a zamiast „proszę,” jakże często słyszymy „daj” albo „chcę.” Jak wielu z nas zdaje sobie sprawę, że jest to efekt naszego nauczania? Bo czyż można wymagać od dzieci, żeby odnosiły się z szacunkiem do osób, które same nawzajem się nie szanują? I tutaj przejawia się szczerowość dzieci, brutalnie obnażając te nasze cechy, których nawet nie jesteśmy świadomi, a które dla dzieci są świetnie widoczne. Brak szacunku do danej osoby skutkuje tym, że nie zdoła ona dziecka niczego nauczyć. Tak więc często pozytywne osoby, które mogłyby mieć pozytywny wpływ na dzieci, w gruncie rzeczy są pozbawione możliwości dania dobrego przykładu, bo dzieci „wiedzą” od dorosłych, że od tych właśnie osób niczego się nie uczą.

Zastanówmy się nad tym, dlaczego nasze dzieci i nasza młodzież w ten sposób się zachowują i nie szukajmy w nich

winy, bo oni są „tylko” naszymi uczniami, a przecież to od nauczyciela wymaga się efektów nauczania i to w dużej mierze nauczyciel odpowiada za jakość wiedzy przekazanej uczniowi (podkreślam za jakość wiedzy, a nie za ilość jej przyswojenia, bo to już jest indywidualne dla każdego ucznia i zależy także od jego zdolności i chęci). Zatem byłoby wskazane uświadomienie sobie ciężaru odpowiedzialności, który spoczywa na każdym z nas jako na nauczycielu w tej wielkiej, wspaniałej szkole zwanej życiem. Jest to zaiste wielka odpowiedzialność i jej ciężar wszyscy odczuwamy w przejawiających się skutkach, które widzimy w zachowaniu dzieci i młodzieży. Tak więc działa tutaj prawo przyczyny i skutku, które zawsze powoduje, że zbieramy żyto, gdy zasialiśmy żyto, a które nigdy nie jest w stanie spowodować zbioru pszenicy na polu obsianym żytem. Zatem bądźmy mądrymi siewcami i siejmy to, co chcielibyśmy zbierać.

I tutaj na scenę wkracza piękno zawodu nauczyciela. Gdy uświadomimy sobie, że jesteśmy tymi, którzy kształtują młode istoty będące naszymi dziećmi, wnukami, siostrzeńcami, sąsiadami, uczniami, klientami itd., itd., to okazuje się, że każdy nasz szczerzy uśmiech wysłany do tych młodych istot, ale także ogólnie do siebie nawzajem, może być świetlistym przykładem powodującym rozprzestrzenianie się prawdziwej radości. Ktoś zapyta: a z czego tu się cieszyć, skoro politycy kradną, urzędnicy chcą nas pognać, żona (mąż) od rana mnie irytuje? Cóż, jeśli nie potrafisz posłać szczerego (ten przymiotnik jest tutaj kluczowy) uśmiechu innej osobie tylko dlatego, że możesz tym rozjaśnić jej dzień, to spróbuj zobaczyć w swoim otoczeniu coś, co do tego uśmiechu Cię skłoni: piękną pogodę, śpiew ptaków, ostatnią wygraną naszych siatkarzy, czekający Cię odcinek ulubionego serialu itp. i uśmiechnij się choćby po to, żeby ten uśmiech mógł do Ciebie wrócić, gdy go będziesz potrzebował, bo zawsze zbieramy to, co zasialiśmy.

Odważmy się zatem przekraczać samych siebie, nasze granice, która sami sobie stworzyliśmy, chciejmy zobaczyć dobro w każdym człowieku, bo ono zawsze tam jest. Henry Ford powiedział kiedyś: „Jeśli jest w ogóle jakiś sekret sukcesu leży on w umiejętności przyjęcia punktu widzenia innych i patrzeniu na rzeczy zarówno z pozycji rozmówcy, jak i własnej,” Indianie z plemienia Siuksów w swojej modlitwie mówią „O Wielki Duchu, pomóż mi, abym nigdy nie sądził drugiego, dopóki nie przejdę dwóch tygodni w jego mokasynach”. Nie wydajmy więc wyroków, zanim nie zważymy na szali wszystkich aspektów, bo krzywdę łatwo można wyrządzić, a trudno ją naprawić. Świat może być piękny i dobry dla wszystkich – to czy taki będzie zależy od nas, bo my możemy go w taki zmienić codziennym działaniem, małymi rzeczami, które zsumowane tworzą wielką różnicę, ale możemy to zrobić tylko wtedy, gdy „naprawę świata zaczniemy od siebie”.

EMW

NOWY ROK, STARY VAT

KACPER GŁÓD



Wraz z nadejściem nowego roku, powróciła stara, 23% stawka VAT na paliwo. Czasowa obniżka podatku na 8% wprowadzona wraz z „tarczą antyinflacyjną” przestała obowiązywać. Jak możemy jednak zauważyć na stacjach, ceny paliw jednak nie zmieniły się zbytnio. Dlaczego tak jest i czy w takim razie paliwo mogłoby być tańsze?

Wraz z 1 stycznia zaczęły ponownie obowiązywać poprzednie stawki na paliwo. W przeddzień Nowego Roku największy państwowy koncern paliwowy, jakim jest Orlen, w magiczny sposób obniżył ceny hurtowe aż o 14%! Obserwatorzy gospodarczy rozpatrują te zjawisko wręcz w kategoriach cudu. Szkoda, że zarząd Orlenu nie był w stanie obniżyć ich przed kilkoma tygodniami, ściągając z Polaków coraz to większy haracz. Dobitnie pokazuje to jak państwowy koncern w sztuczny sposób podbijał ceny paliwa, zabierając z portfeli obywateli ostatnie grosze. Wszystko to oczywiście napędza zjawisko postępującej już od kilkunastu miesięcy inflacji.

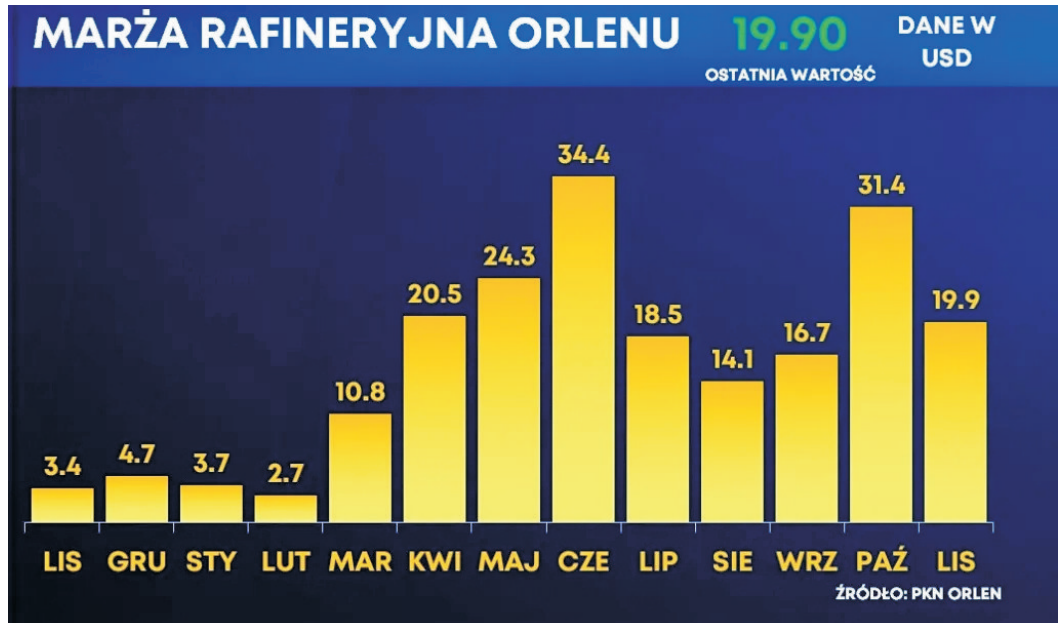
Szukając przyczyn wysokich cen paliw warto spojrzeć na wykres prezentujący marżę rafineryjną, jaką Orlen pobierał w poszczególnych miesiącach na każdej przerobionej baryłce ropy. Z początkiem 2022 roku, niedługo po

rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę, możemy zaobserwować gigantyczny wzrost marży za ropę. W czerwcu przekroczyła ona aż 34 dolary na baryłkę! Mimo spadku w kolejnych miesiącach, w grudniu oscylowała ona nadal w granicach 20 dolarów. Pokazuje to jak bardzo Orlen wzbogacił się na wschodnim konflikcie, rzecz jasna kosztem polskich obywateli.

Rząd w tej sytuacji stoi zdecydowanie w uprzywilejowanej pozycji. Mogąc modyfikować stawki VAT i podwyższać marżę do woli, tworzy się swoista gra

pozorów. Koniec końców te pieniądze i tak trafią do budżetu państwa, w jednym przypadku bezpośrednio, a w drugim przez państwową spółkę. Tym samym obywatelom próbuje się wmówić, że nie ma sposobu na obniżkę wysokich cen. A wracając jeszcze do VAT-u, jak pewnie Państwo pamiętacie, podwyżka podatku od towarów i usług na 23% wprowadzona przez PO w 2011 roku miała być jedynie tymczasowa i trwać niedługi czas. Od tamtych wydarzeń mija już kilkanaście lat, a kolejna ekipa rządząca nie zdecydowała się powrócić do poprzednich stawek. Co więcej, PiS próbuje wmówić Polakom, że pozostawienie niższego VAT-u, na przykład na gaz czy nawozy nie jest możliwe w wyniku unijnych regulacji. Jest to oczywiście nieprawda, gdyż wymóg UE mówi o minimalnej stawce 5%, tymczasem rządzący poszybowali z powrotem do 23%. I to właśnie ta ekipa, która jeszcze parę lat temu była zatwardziałym krytykiem wysokich stawek VAT, teraz nie potrafi znormalizować tych stawek, co pomogłoby choć trochę zahamować ciągle wysoką inflację. Należy sobie zatem zadać pytanie, w czyim interesie działają rządzący, bo widocznie nie obywateli polskich.

 O FIRMIE DLA CIEBIE DLA BIZNESU RELACJE INWESTORSKIE KARIERA			
Hurtowe ceny paliw			
GATUNEK PALIWA			
Benzyna bezołowiowa - Eurosuper 95		Benzyna bezołowiowa - Super Plus 98	
Data zmiany	Cena [PLN/m ³]	Data zmiany	Cena [PLN/m ³]
31-12-2022	5 245	31-12-2022	5 543
30-12-2022	5 936	30-12-2022	6 265
29-12-2022	5 939	29-12-2022	6 263
24-12-2022	5 838	24-12-2022	6 196



KRZYŻÓWKA TEMATYCZNA – EKONOMIA

1		2			3	4	5		6		7		8			9
		10			10										3	
11				12					13				14	15		
						16	17					18				
19			20		21						22					
										23					24	
25						26							27			28
					29				30			31				
32		33			34						35					
															8	
36						37							38			
					2											

Poziomo:

- 1 Duża międzynarodowa firma
- 7 Interes, przedsięwzięcie handlowe lub produkcyjne
- 10 Głośny okrzyk na corridzie
- 11 Kupujący towar lub usługę
- 13 Pierwiastek chemiczny, metal
- 14 Federico – włoski tenisista
- 16 Pracuje w kombinezonie pod wodą
- 18 Ptak żywiący się padliną
- 19 Część fajki
- 22 Dolna część gara wielkiego pieca
- 23 Świeżo wyciśnięty sok owocowy lub warzywny
- 25 Tarcza boga Zeusa
- 26 Srebrna moneta bita w Polsce w XVII-XVIII wieku
- 27 „Dawnych wspomnień...” w piosence Fogga
- 30 Niewielka część złotówki
- 32 Wartość towaru wyrażona w jednostkach pieniężnych
- 34 Narzędzie pracy Dunikowskiego lub Stwosza
- 35 Jeden z greckich filozofów
- 36 Rodzaj papieru wartościowego
- 37 Porozumienie (zmowa) przedsiębiorstw
- 38 Dodatni wynik finansowy

HASŁO:

(utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10

Pionowo:

- 1 Teoria ekonomii wymienia jej cztery rodzaje
- 2 Coraz częściej zastępuje człowieka
- 3 Miejscowość we Francji lub szczyt w Alpach Graickich
- 4 Imię męskie
- 5 Symbol chemiczny ceru
- 6 Obóz pionierski na Krymie
- 7 Sylwestrowy kończy się w Nowy Rok
- 8 Aparat, w którym ciecz wzbogaca się w składnik pożądaną.
- 9 Może być np. inflacji, zwrotu lub zysku w ekonomii
- 12 Skrót służb informacyjnych naszej armii
- 15 Był nim wódz Winnetou
- 17 Dzieło przeznaczone do wykonania przed podniesieniem kurtyny w operze
- 18 Największa policyjna baza danych w krajach Europy (Schengen)
- 20 Ubóstwo, skrajna bieda
- 21 Skrót jednostki monetarnej Danii
- 22 Rynek, na którym działa jeden producent, sprzedawca
- 24 Przeciwnieństwo „przed”
- 28 Na nim transakcje kupna i sprzedaży
- 29 Rodzaj utworu poetyckiego
- 30 Służą do pokrycia dachu
- 31 Polska partia działająca w latach 1932-1945 (skrót)
- 33 Zaimek rzeczowny, sygnalizujący

B. P.